



Sygn. akt I UK 121/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Józef Iwulski (przewodniczący)
SSN Piotr Prusinowski (sprawozdawca)
SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z odwołania M.K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w [...] o zasiłek chorobowy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 stycznia 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] z dnia 17 września 2015 r., sygn. akt V Ua .../15,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 września 2015 r. Sąd Okręgowy w [...] oddalił apelację wnioskodawcy M.K. od wyroku Sądu Rejonowego w [...] z dnia 25 maja 2015 r. w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w [...] o zasiłek chorobowy.

Decyzją z dnia 9 stycznia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, opierając się na przepisach art. 1 ust. 1, art. 6 ust. 1 oraz art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, odmówił M. K. prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 22 listopada 2014 r. do dnia 20 stycznia 2015 r. Następnie decyzją z dnia 28 stycznia 2015 r. odmówił mu prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 21 stycznia do dnia 16 lutego 2015 r. Organ uznał, że wnioskodawcy nie przysługuje prawo do zasiłku chorobowego, gdyż jako funkcjonariusz Policji nie podlegał ubezpieczeniu chorobowemu. W konsekwencji świadczenie to nie przysługuje mu również za okres niezdolności do pracy istniejący po zwolnieniu z służby.

Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawca jako funkcjonariusz Policji w dniu 15 listopada 2007 r. został zgłoszony do ubezpieczenia społecznego oraz zdrowotnego. Z ubezpieczenia tego został wyrejestrowany w dniu 29 października 2014 r. w związku ze zwolnieniem ze służby w Policji w dniu 28 października 2014 r. Za okoliczność bezsporną uznał pozostawanie przez wnioskodawcę niezdolnym do pracy z powodu choroby w okresie od dnia 19 sierpnia 2014 r. do dnia 20 lutego 2015 r. Zauważył, że przejście byłego funkcjonariusza do powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych reguluje art. 69a ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, dotyczący przekazania do ZUS zwaloryzowanych składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe za okres do zwolnienia z służby. Powyższa ustawa nie reguluje natomiast kwestii składek na ubezpieczenie chorobowe, a z przepisu art. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa wynika, iż świadczenia pieniężne na warunkach i w wysokości określonych ustawą przysługują osobom objętym ubezpieczeniem społecznym w razie choroby i macierzyństwa określonym w ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Sąd Rejonowy podzielił zapatrywanie organu rentowego, zgodnie z którym wnioskodawca nie był objęty ubezpieczeniem chorobowym nie tylko po zwolnieniu ze służby w Policji, ale również w okresie jej pełnienia. Sąd pierwszej instancji uznał, że świadczenia, które zostały skarżącemu wypłacone z tytułu niezdolności do pracy przypadającej w okresie pełnienia służby w Policji nie były zasiłkiem chorobowym,

co znajduje uzasadnienie w art. 121b ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, zgodnie z którym policjant w okresie przebywania na zwolnieniu lekarskim otrzymuje 80% uposażenia. Warunkiem otrzymania uposażenia jest natomiast pozostawanie w służbie w Policji (art. 121 f ust. 4 ustawy). Z tych powodów Sąd oddalił odwołania od zaskarżonych decyzji.

W apelacji wnioskodawca zarzucił naruszenie art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, art. 32 i 67 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 2a ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Domagał się zmiany zaskarżonych decyzji i przyznania mu zasiłku chorobowego za oba okresy.

Sąd Okręgowy podzielił zapatrywanie Sądu Rejonowego, że wnioskodawca jako funkcjonariusz Policji nie podlegał ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu lub wypadkowemu, o którym mowa w art. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, a zatem w świetle tej ustawy nie był ubezpieczonym. W konsekwencji nie miała do niego zastosowania wyrażona w art. 2a tej ustawy zasada równego traktowania wszystkich ubezpieczonych bez względu na płeć, rasę, pochodzenie etniczne, narodowość, stan cywilny oraz stan rodzinny. Nadto wnioskodawca nie wykazał, aby był jako "hipotetyczny" ubezpieczony dyskryminowany z uwagi na zastosowanie któregoś z powyższych kryteriów.

Sąd drugiej instancji zauważył, że przyznaniu funkcjonariuszom służb mundurowych licznych przywilejów (prawa do wcześniejszej emerytury, lokalu mieszkalnego, zasiłku na zagospodarowanie, nieograniczonego przebywania na zwolnieniach lekarskich) towarzyszy nałożenie pewnych ograniczeń i obowiązków. Ograniczeniem takim jest niepodleganie funkcjonariuszy policji ubezpieczeniu społecznemu. Uznanie na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS okresu służby w Policji za okres składkowy, nie oznacza, że stanowi on okres ubezpieczenia.

Za niezasadne Sąd Okręgowy uznał powoływanie się przez wnioskodawcę na naruszenie art. 32 i 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zdaniem Sądu, brak w ustawie o Policji uregulowania sytuacji osób, które zostały zwolnione

z służby w okresie niezdolności do pracy należy oceniać biorąc pod uwagę przyczyny zwolnienia. Wypłacanie uposażenia lub zasiłku z powodu niezdolności do pracy w sytuacji dyscyplinarnego zwolnienia ze służby byłoby, w opinii sądu drugiej instancji, zupełnie niezrozumiałe. Osoba która naruszyła warunki kontraktu nie powinna powoływać się na Konstytucję, gdyż jej art. 83 nakłada na każdego obowiązek przestrzegania prawa.

Skargą kasacyjną wnioskodawca zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 1 ust. 1, art. 2 pkt 1 oraz art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych w razie choroby i macierzyństwa w związku z art. 121b ust. 2 pkt 1, art. 121c oraz art. 69a ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, poprzez błędną wykładnię,
- art. 32 ust. 1 i 2 oraz art. 67 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w związku z przepisami art. 2a i art. 4 ust. 1 pkt 1 oraz art. 8 ust. 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, polegające na błędnym przyjęciu, że ubezpieczonemu u którego niezdolność do pracy z powodu choroby powstała w czasie pełnienia służby w Policji i trwała nadal nieprzerwanie nie przysługuje zasiłek chorobowy za okres przypadający po zwolnieniu ze służby od dnia 22 listopada 2014 r. do dnia 16 lutego 2015 r.

Kierując się zgłoszonymi zarzutami, skarżący domagał się uchylenia i zmiany zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w [...] z dnia 17 września 2015 r. i poprzedzających go decyzji ZUS z dnia 9 stycznia 2015 r. i z dnia 28 stycznia 2015 r., poprzez przyznanie ubezpieczonemu prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 22 listopada 2014 r. do dnia 16 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawy skargi kasacyjnej nie przekonują.

Rozważania trzeba rozpocząć od strony technicznej. Pierwsza podstawa skargi kasacyjnej nie zawiera opisu wyjaśniającego na czym polega „błędna wykładnia” przywołanych przepisów prawa materialnego. Dopiero po lekturze

uzasadnienia skargi można się domyślać, że w ocenie ubezpieczonego przez okres służby w policji podlegał on ubezpieczeniom społecznym. Przekonanie to nie znajduje jednak odzwierciedlenia w przywołanych przepisach prawa materialnego. Wręcz odwrotnie, prowadzą one do odmiennej konkluzji. Z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 372) – dalej jako ustawa zasiłkowa - wynika, że świadczenia pieniężne przysługują wyłącznie osobom objętym ubezpieczeniem społecznym w razie choroby i macierzyństwa, określonym ustawą z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963) – dalej jako ustawa systemowa. Z art. 6 ust. 1 i z art. 11 ust. 1 tej ustawy nie da się wywieść, że policjant podlega ubezpieczeniu społecznemu. Z kolei, po przeczytaniu ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1782), bez trudu można się dowiedzieć, że uposażenie w okresie przebywania na zwolnieniu lekarskim przysługuje z racji posiadania statusu policjanta, a nie z uwagi na istnienie więzi ubezpieczeniowej.

Analogicznie, z zestawienia art. 32 ust. 1 i 2 i art. 67 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z art. 2a i art. 4 pkt 1 (w skardze mylnie art. 4 ust. 1 pkt 1) oraz art. 8 ust. 5 ustawy systemowej nie da się wyprowadzić wniosku, że „ubezpieczonemu, u którego niezdolność do pracy z powodu choroby powstała w czasie pełnienia służby w Policji i trwała nadal nieprzerwanie przysługuje zasiłek chorobowy”. Twierdzenie to jest wewnętrznie sprzeczne. Zakłada bowiem, że policjant (były policjant) jest osobą ubezpieczoną, co nie znajduje potwierdzenia w art. 4 pkt 1 ustawy systemowej. Trudno natomiast zrozumieć czemu autor kasacji powołał się na art. 8 ust. 5 ustawy systemowej, przepis ten dotyczy bowiem osób wykonujących pracę w spółdzielni. Prawdopodobnie chodziło o art. 8 ust. 15 ustawy, który stanowi, że za osobę w stosunku służby uważa się między innymi funkcjonariusza Policji. Przepis ten nie określa jednak, czy policjant podlega ubezpieczeniu chorobowemu w rozumieniu ustawy. Oznacza to, że prawo do zasiłku chorobowego wnioskodawca wywodzi z konstytucyjnych zasad równego traktowania, niedyskryminowania oraz prawa do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę. Powołując się na te kanony

porządku prawnego, skarżący pominął jednak, że zgodnie z art. 67 ust. 1 i 2 Konstytucji zakres i formy zabezpieczenia społecznego określa ustawa. W przypadku policjantów jest nią ustawa o Policji.

Ze wstępnej analizy podstaw skargi kasacyjnej widać, że rozumowanie skarżącego nie jest pozbawione wad. Zachodzi zatem potrzeba uchwycenia istoty kontrowersji. Sprowadza się ona do odpowiedzenia na pytanie, czy wobec jednoznacznego przekazu płynącego z art. 121b ust. 1 ustawy o Policji (świadczącego, że uposażenie chorobowe należy się tylko policjantowi), możliwe jest przyjęcie, że byłemu policjantowi, który stał się niezdolny do pracy w okresie pełnienia służby, wzorem art. 6 ust. 1 ustawy zasiłkowej, przysługuje zasiłek chorobowy. Odpowiedź nie jest prosta, z jednej strony, skonfrontowanie regulacji dotyczącej policjantów z przepisami określającymi system ubezpieczeń społecznych prowadzi do odpowiedzi negatywnej, z drugiej zaś, przegląd orzecznictwa wskazuje na dopuszczalność posilkowania się wzorcami konstytucyjnymi.

Rozpoczynając pierwszy wątek, należy odwołać się do ustawy systemowej. Wspomina ona o policjantach, w art. 8 ust. 15 kwalifikuje ich jako osoby pozostające w służbie, jednak w art. 6 ust. 1 nie wymienia policjantów jako podlegających obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu – w przeciwieństwie do innych pełniących służbę, to jest żołnierzy niezawodowych i funkcjonariuszy Służby Celnej. Jeśli weźmie się pod uwagę treść art. 11 ust. 1 ustawy systemowej, staje się jasne, że policjanci nie podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu chorobowemu. Konfrontując tę tezę z art. 1 ust. 1 ustawy zasiłkowej pewne jest, że policjantom nie przysługują świadczenia pieniężne „na warunkach i w wysokości” określonej ustawą zasiłkową. Co ważne, w tym akcie prawnym nie wprowadzono wyraźnego zastrzeżenia pozwalającego na określenie prawa do zasiłku chorobowego dla byłego policjanta, który stał się niezdolny do pracy w okresie służby. Z rozwiązaniem tym koresponduje regulacja zawarta w ustawie o Policji. Posługuje się ona niezmiennie tą samą formułą (określoną od 10 maja 1990 r. do 31 maja 2014 r. w art. 121, a od 1 czerwca 2014 r. w art. 121b ust. 1), polegającą na powiązaniu uposażenia chorobowego z posiadaniem statusu policjanta. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na dwie zmienne. Pierwsza z nich

sprowadza się do spostrzeżenia, że model „policyjny” odbiega od prawa do zasiłku chorobowego z art. 6 ust. 1 ustawy zasiłkowej. W tym ostatnim przypadku ważne jest tylko to, czy osoba ubezpieczona stała się niezdolna do pracy w okresie ubezpieczenia. Pobieranie zasiłku nie zostało bowiem uzależnione od istnienia (ustania) tytułu ubezpieczenia, a co więcej art. 7 ustawy zasiłkowej przewiduje wypadki, gdy zasiłek będzie należny także w razie wystąpienia niezdolności do pracy po wygaśnięciu ubezpieczenia. Druga okoliczność, polega na twierdzeniu, że analogicznych rozwiązań próżno szukać w ustawie o Policji.

W tym miejscu trzeba dokonać podsumowania. Sytuacja prawna policjanta z powodu choroby zwolnionego z zajęć służbowych została uregulowana autonomicznie w ustawie o Policji. Brak upoważnienia ustawowego aby stosować do niego rozwiązania znane z ustawy zasiłkowej. Policjant nie jest osobą ubezpieczoną w rozumieniu ustawy systemowej, stosuje się do niego formy zaopatrzenia społecznego określone w ustawie o Policji. Nie ma jakichkolwiek podstaw prawnych do twierdzenia, że z chwilą zwolnienia ze służby do byłego policjanta ma zastosowanie ochrona przewidziana w art. 6 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Wniosek ten znajduje potwierdzenie z interpretacji *a contrario* art. 69a ust. 1 ustawy o Policji. Skoro ustawodawca zadbał o odprowadzenie do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych niepłaconych składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, a nie odniósł się do ubezpieczenia chorobowego, to trudno uznać, że po zwolnieniu ze służby policjant ma prawo do zasiłku chorobowego.

Zważywszy na jednoznaczność przedstawionych argumentów, nieprzekonujące jest budowanie odmiennej rzeczywistości prawnej. Racje konstytucyjne nie dają ku temu podstaw. Po pierwsze, zawarte w art. 67 ust. 1 i 2 Konstytucji prawo do zabezpieczenia społecznego na wypadek choroby ma charakter względny, gdyż regulowane jest ustawami, a te nie pozwalają na spełnienie roszczenia wnioskodawcy (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 grudnia 2012 r., K 9/12, OTK ZU nr 11/A/2012, poz. 136; z dnia 17 czerwca 2014 r., P 6/12, OTK-A 2014 nr 6, poz. 62; z dnia 23 listopada 1998 r., SK 7/98, OTK ZU 1998 nr 7, poz. 114; z dnia 22 czerwca 1999 r. K 5/99, OTK ZU 1999 nr 5, poz. 100; z dnia 4 stycznia 2000 r., K 18/99, OTK ZU 2000 nr 1, poz. 1; z dnia 7 września 2004 r., SK 30/03, OTK-A 2004 nr 8, poz. 82; orzeczenie Trybunału

Konstytucyjnego z dnia 11 lutego 1992 r., K 14/91, OTK 1992, cz. I, str. 128, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., III UK 5/10, OSNP 2012 nr 3-4, poz. 43). Po drugie, zakaz nierównego traktowania i dyskryminacji z art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji zakłada dopuszczalność odmiennego traktowania przez prawo podmiotów posiadających różne właściwości. Wnioskodawca, którego sytuacja prawna została określona ustawą o Policji, odmienności tej nie dostrzega, stara się wykazać, że powinny mieć do niego zastosowanie przepisy właściwe dla ubezpieczonych w powszechnym systemie. Odmiennej regulację postrzega jako nierówną i dyskryminującą.

Trzeba również nawiązać do innego wątku rozważań. *Prima facie* orzecznictwo charakteryzuje się dwoistością. Z jednej strony, akcentuje odrębność systemu zaopatrzenia społecznego, co daje asumpt do określania korzystniejszej sytuacji prawnej osób pobierających świadczenia „mundurowe” względem rozwiązań przyjętych na gruncie ustaw regulujących powszechne ubezpieczenie społeczne. Spektakularnym przykładem tego kierunku orzeczniczego są judykaty, w których przesądzono, że emerytura wojskowa lub policyjna renta inwalidzka nie wyłączają prawa do świadczenia rehabilitacyjnego na podstawie art. 18 ust. 7 ustawy zasiłkowej, jak również prawa do zasiłku chorobowego z art. 13 ust. 1 pkt 1 tej ustawy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2015 r., II UK 145/14, LEX nr 1678076; z dnia 18 stycznia 2012 r., II UK 168/11, OSNP 2012 nr 23-24, poz. 297; z dnia 18 lutego 2013 r., II UK 196/12, OSNP 2013 nr 23-24, poz. 287; z dnia 19 lutego 2014 r., I UK 368/13, LEX nr 1458625). Niekiedy, pozostawanie poza powszechnym systemem ubezpieczenia społecznego wiąże się z negatywnymi konsekwencjami. Świadczy o tym uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2014 r., I UZP 1/14, OSNP 2015 nr 5, poz. 65, stwierdzająca, że sędzia sądu powszechnego podlega z tytułu zawartej umowy zlecenia obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej.

Z drugiej strony, można znaleźć orzeczenia, które zmierzają do zrównania z pracownikami (ubezpieczonymi) sytuacji prawnej niektórych grup zawodowych nie uczestniczących w powszechnym systemie ubezpieczenia społecznego. W uchwale z dnia 4 września 2014 r., I UZP 1/14, OSNP 2015 nr 2, poz. 23, Sąd

Najwyższy uznał, że byłemu sędziemu, który stał się niezdolny do pracy przed rzeczeniem się urzędu, przysługuje zasiłek chorobowy w okresie dalszego trwania tej niezdolności po rozwiązaniu stosunku służbowego (art. 6 ust. 1 ustawy zasiłkowej). Pogląd ten wynika z założenia, że pozostający w służbowym stosunku pracy sędziowie nie są generalnie wyłączeni z podlegania powszechnemu systemowi ubezpieczeń społecznych. Sędziowie nie nabywają jedynie prawa do tych ustawowo określonych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, które wyłącza pragmatyka służbowa, to jest prawa do emerytury lub renty z tytułu pracy na stanowisku sędziego, albowiem przysługuje im prawo do uposażenia w stanie spoczynku. Ponadto sędziowie nie korzystają z innych tradycyjnie przypisanych do sfery ubezpieczeń społecznych świadczeń określonych w przepisach o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego, uzyskiwanych w razie niemożności wykonywania pracy z innych przyczyn niż choroba, a także z zasiłków z ubezpieczenia społecznego, jednakże w ich miejsce przysługuje im od pracodawcy prawo do wynagrodzenia w wysokości tych świadczeń lub zasiłków. Sędziowie są więc wyłączeni z możliwości uzyskania tylko tych świadczeń wynikających z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych, które pod postacią innych, niejako "zamiennych" świadczeń, jak uposażenie w stanie spoczynku lub wynagrodzenie, wypłacanych w miejsce świadczeń uzyskiwanych w razie niemożności wykonywania pracy z innych przyczyn niż choroba, określonych w przepisach o świadczeniach z ubezpieczenia społecznego oraz zasiłków z ubezpieczenia społecznego, gwarantują im pragmatyki służbowe. W rezultacie, wyłączenie możliwości uzyskania świadczeń z ubezpieczenia chorobowego odnosi się tylko do okresu trwania stosunku służbowego. Jeżeli doszło do rozwiązania albo wygaśnięcia stosunku służbowego sędziego, okres pełnienia służby sędziowskiej jest traktowany jako okres zatrudnienia w sądzie, czyli jak okres pozostawania w stosunku pracy. Zatem, po rozwiązaniu stosunku służbowego okres pełnienia przez sędziego służby zostaje zrównany z innymi stosunkami zatrudnienia gwarantującymi pełną ochronę ubezpieczeniową. Zważywszy na wskazaną cechę, zdaniem Sądu Najwyższego, pozbawienie byłego sędziego prawa do zasiłku chorobowego w związku z niezdolnością do pracy, trwającą po ustaniu stosunku służbowego, stanowiłoby nieuzasadnioną dyskryminację tej grupy zawodowej,

naruszającą konstytucyjną zasadę równego traktowania obywateli (art. 32 ust. 1 Konstytucji) w zakresie konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego (art. 67 ust. 1 Konstytucji). Podobne stanowisko zostało wcześniej zaprezentowane w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., III UZP 5/02, OSNP 2003 nr 3, poz. 69.

W powyższy nurt wpisuje się również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2013 r., I UK 125/13, OSNP 2014 nr 9, poz. 137, w którym stwierdzono, że szczególne unormowanie sytuacji ubezpieczeniowej funkcjonariuszy celnych umożliwia porównanie ich sytuacji prawnej do pozostałych osób podlegających obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu. Niewymienienie celników w art. 11 ust. 1 i 2 powołanej wyżej ustawy jest konsekwencją art. 152 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o Służbie Celnej, zgodnie z którym w przypadku urlopu lub choroby funkcjonariusz otrzymuje uposażenie i inne świadczenia pieniężne należne na zajmowanym stanowisku służbowym. Natomiast stosownie do ust. 2 i 3 tego artykułu, przepis ust. 1 stosuje się także w razie niemożności wykonywania służby z innych przyczyn uprawniających do świadczeń określonych w przepisach o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, przez okres określony w tych przepisach. Spostrzeżenie to, w ocenie Sądu Najwyższego daje podstawy do rozważenia, czy w świetle konstytucyjnej zasady równego traktowania ubezpieczonych funkcjonariuszowi Służby Celnej przysługuje prawo do zasiłku chorobowego po zwolnieniu ze służby na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Nie bez znaczenia jest przy tym, że funkcjonariusze Służby Celnej w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych zostali objęci obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym w ramach powszechnego systemu emerytalnego.

Po zapoznaniu się z tendencjami wyrażanymi w orzecnictwie, przyszedł czas na podsumowanie. Nieuważnemu obserwatorowi może się wydawać, że orzecznictwo Sądu Najwyższego nie jest spójne. Prawdą jest, że, z jednej strony, akcentuje ono odrębności systemu zaopatrzeniowego od ubezpieczeniowego, a z drugiej, doszukuje się podobieństwa między wybranymi grupami zawodowymi (sędziami, funkcjonariuszami Służby Celnej) a ubezpieczonymi w ramach systemu powszechnego. Wskazany punkt widzenia nie jest jednak trafny. Rzecz w tym, że

autonomiczne akty prawne, wyłączające „funkcjonariuszy” z systemu ubezpieczeń społecznych, oferują im świadczenia, jednak pod warunkiem zachowania podmiotowego statusu. W rezultacie, nie ma wątpliwości, że do osób objętych zaopatrzeniem społecznym nie można stosować przepisów regulujących powszechny system ubezpieczeń społecznych (poza wypadkami wyrażnie wskazanymi). Zasada ta musi jednak doznać ograniczenia w obliczu dominacji wartości konstytucyjnych. Nie jest jednak tak, że w każdym przypadku możliwe jest odwołanie się do wzorca dyskryminacyjnego lub nierównego traktowania. Sposobność tego rodzaju istnieć po spełnieniu bardziej szczegółowych warunków.

W ten sposób, przyszła pora na sięgnięcie do dorobku sądu konstytucyjnego. Ostatnio klarownie zinterpretował art. 32 ust. 1 ustawy zasadniczej Trybunał Konstytucji w wyroku z dnia 13 października 2015 r., SK 63/12, OTK-A 2015 nr 9, poz. 146. Stwierdził, że z przepisu tego wynika nakaz, aby wszelkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych), charakteryzujące się daną cechą istotną w równym stopniu, były traktowane równo, a więc według jednakowej miary - bez różnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. W tym względzie „równość” oznacza akceptację różnego traktowania przez prawo różnych podmiotów (adresatów norm prawnych), bo równe traktowanie przez prawo tych samych podmiotów pod pewnym względem oznacza z reguły różne traktowanie tych samych podmiotów pod innym względem. Różne traktowanie przez prawo określonych grup (klas) podmiotów powinno być jednak uzasadnione w tym sensie, że musi być oparte na uznanych kryteriach oceny klasyfikacji różnicującej podmioty prawa. Równość wobec prawa to także zasadność wybrania tego, a nie innego kryterium różnicowania podmiotów (adresatów) prawa. Oznacza ono uznanie tej, a nie innej cechy, za istotną, a tym samym uzasadnioną w regulowanej dziedzinie (materii). Kryteria różnicowania sytuacji prawnej obywateli zależą od wielu okoliczności, w tym od tego, jakie dobra są przedmiotem podziału (zob. wyrok TK z 4 stycznia 2000 r., sygn. K 18/99, OTK ZU 2000 nr 1, poz. 1).

W ocenie Trybunału, poszukiwanie „cechy istotnej”, powinno być poprzedzone wyznaczeniem właściwości relewantnych pomiędzy porównywanymi sytuacjami, a więc czy zachodzi „podobieństwo” tych sytuacji, stanowiące przesłankę zastosowania zasady równości. Dopiero stwierdzenie, że sytuacje

„podobne” zostały przez prawo potraktowane odmiennie, wskazuje na możliwość naruszenia zasady równości. Nie zawsze jednak odmienność potraktowania sytuacji podobnych jest konstytucyjnie niedopuszczalna, bo mogą zachodzić wypadki, gdy odmienność tego potraktowania będzie usprawiedliwiona. Argumenty uzasadniające odstępstwa od nakazu równego traktowania podmiotów podobnych muszą:

- uwzględniać zasadę relewancji, czyli pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma oraz służyć realizacji tego celu i treści; wprowadzane zróżnicowania muszą być racjonalnie uzasadnione;

- uwzględniać zasadę proporcjonalności, czyli waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych;

- pozostawać w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmiennie potraktowanie podmiotów podobnych (wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 24 października 2001 r., SK 22/01, OTK ZU 2001, nr 7, poz. 216; z dnia 14 maja 2001 r., SK 1/00, OTK 2001 nr 4, poz. 84; z dnia 24 lutego 2009 r., SK 34/07, OTK-A 2009 nr 3, poz. 38; orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 listopada 1995 r., K 17/95, OTK 1995 nr 3, poz. 18; z dnia 3 września 1996 r., K 10/96, OTK 1996 nr 4, poz. 33; z dnia 29 września 1997 r., K15/97, OTK 1997 nr 3–4, poz. 37).

Uwzględniając przedstawioną regułę, przywołane orzecznictwo Sądu Najwyższego staje się zrozumiałe. Podkreślane podobieństwo sytuacji ubezpieczonych w systemie powszechnym i sędziów oraz celników pozwalało na przyznanie im uprawnień określonego w art. 6 ust. 1 ustawy zasiłkowej, przy odwołaniu się do zasad wyznaczonych w art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Nie znaczy to, że analogiczna zbieżność zachodzi w stosunku do funkcjonariuszy służb mundurowych, w tym policjantów.

Jednym z elementów konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego jest określenie treści świadczeń, w tym okresu ich przysługiwania. Z konstytucyjnej gwarancji praw socjalnych zawartych w art. 67 ust. 1 Konstytucji nie

wynika jednak bezwzględny zakaz takiego racjonalizowania systemu świadczeń, który wiązałby się z ograniczaniem zakresu podmiotowego, wprowadzeniem bardziej restrykcyjnych warunków ich otrzymywania lub zmniejszeniem ich wysokości. Wynika to już z tego, że nałożony na ustawodawcę obowiązek urzeczywistnienia wyrażonych w Konstytucji gwarancji socjalnych w drodze stosownych regulacji normatywnych nie oznacza obowiązku maksymalnej rozbudowy systemu świadczeń. Konstatacja ta ma znaczenie, jeśli weźmie się pod uwagę, że w orzecznictwie Trybunału wielokrotnie podkreślano uprzywilejowanie funkcjonariuszy służb mundurowych, jeśli chodzi o warunki nabywania uprawnień emerytalno-rentowych i ich wysokość (orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 23 września 1997 r., K 25/96, OTK ZU 1997 nr 3-4, poz. 36; wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 lutego 2001 r., SK 14/00, OTK 2001 nr 2, poz. 31; z dnia 12 lutego 2008 r., SK 82/06, OTK-A 2008 nr 2, poz. 34; 29 kwietnia 2008 r., P 38/06, OTK-A 2008 nr 3, poz. 46).

W tych warunkach, trudno uznać za trafne powołanie się przez skarżącego na naruszenie art. 32 ust. 1 w związku z art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a w rezultacie przyjęcie, że policjantowi zwolnionemu ze służby przysługuje prawo do zasiłku chorobowego na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Przynależność wnioskodawcy do korzystniejszego zaopatrzenia społecznego, przewidzianego dla policjantów, jak również brak znaczących podobieństw w sferze zabezpieczenia społecznego między policjantami a ubezpieczonymi w powszechnym systemie (inaczej niż w przypadku sędziów i celników), nie daje podstaw do głoszenia, że doszło do nierównego traktowania, czy też dyskryminacji.

Przeprowadzony wywód upewnia, że podstawy skargi kasacyjnej nie są trafne. Dlatego według art. 398¹⁴ k.p.c. orzeczono jak w sentencji.